

Rozważania: środa 6 tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na środę 6
tygodnia okresu zwykłego.
Proponowane tematy to: Bóg
liczy na naszych towarzyszy;
Modlitwa pomaga spojrzeć na
rzeczywistość; Szczęśliwi na
ziemi i w niebie.

19-02-2025

- Bóg liczy na naszych
towarzyszy;

- Modlitwa pomaga spojrzeć na rzeczywistość;
 - Szczęśliwi na ziemi i w niebie.
-

JEZUS I JEGO UCZNIOWIE „przyszli do Betsaidy. Tam przyprowadzili Mu niewidomego i prosili, żeby się go dotknął” (Mk 8, 22). Apostołowie Andrzej, Piotr i Filip pochodzili z tej samej wioski rybackiej, w pobliżu Jeziora Galilejskiego.

Prawdopodobnie znali tego ślepcę i tych, którzy przyprowadzili go do Pana. Pewne jest jednak to, że nie było to miejsce, którego mieszkańcy od razu uwierzyli Jezusowi. Zresztą później sam Pan wyrzucał mieszkańcom Korozaïn i Betsaidy ich słabą wiarę, mimo że byli świadkami tak wielu cudów.

Być może i my, chociaż widzieliśmy lub doświadczyliśmy Bożego sposobu

działania i długo słuchaliśmy Pana, mamy jednak słabą wiarę. Dlatego ważne jest aby prosić Boga, by postawił obok nas ludzi takich jak przyjaciele niewidomego człowieka, którzy przyprowadzą nas do Jezusa i którzy to powiedzą nam o Nim słowami lub zaświadczą czynami. Pomyślmy na przykład o „rodzicach, którzy z wielką miłością pomagają dorastać swoim dzieciom, o mężczyznach i kobietach pracujących, by zarobić na chleb, o osobach chorych, o starszych zakonnicach, które nadal się uśmiechają. W tej wytrwałości, aby iść naprzód, dzień po dniu (...). Jest to często <świętość z sąsiedztwa>, świętość osób, które żyją blisko nas i są odbłaskiem obecności Boga.”[1]

„Pewnego dnia — nie chcę uogólniać, otwórz swoje serce Panu i opowiedz Mu swoją historię — przyjaciel, zwykły chrześcijanin, taki jak ty objawił wam głęboką i nową

panoramę, ale starą jak Ewangelia." [2] Być może w coraz inny sposób ta scena powtarza się przez całe nasze życie. Uobecnia się bowiem w naszych relacjach, a jeśli jesteśmy uważni, stara się przez nie uleczyć naszą ślepotę i umocnić naszą wiarę.

TEGO POPOŁUDNIA JEZUS „wziął niewidomego za rękę, wyprowadził go z wioski i po nałożeniu śliny na oczy, położył na nim ręce i zapytał: <Czy coś widzisz?>. Ten podniósł oczy i powiedział: <Widzę ludzi, bo gdy chodzą, dostrzegam ich niby drzewa>" (Mk 8, 23-24). Odnosząc się do tych pierwszych gestów, które niewidomy wykonuje po interwencji Pana – by podnieść oczy z ziemi i zobaczyć przynajmniej cienie – św. Hieronim komentuje: „Ewangelista pisał pięknie, <podnosząc oczy>; bo

ten, który, gdy był ślepy, spojrział w dół, spojrział w górę i został uzdrowiony. A <widzę ludzi jako chodzące drzewa> byłoby jak powiedzenie: jak dotąd widzę tylko cienie, nie widzę jeszcze rzeczywistości.”[3]

Aby podnieść wzrok i odkryć autentyczną rzeczywistość, trzeba podążać drogami modlitwy. Św. Josemaría radził, aby jednym z pierwszych aktów służby, jakie można było ofiarować tym, którzy nawiązali kontakt z ośrodkiem Dzieła w nadziei ożywienia ich życia duchowego, było właśnie pomaganie im w modlitwie. „Początek nie jest łatwy; potrzeba wysiłku, aby zwrócić się do Pana i podziękować Mu za Jego ojcowską i konkretną pobożność wobec nas. Następnie, krok po kroku – choć nie jest to kwestia odczuwania – miłość Boża staje się namacalna jako głęboki ślad w duszy. To Chrystus idzie za nami z miłością:

<Oto stoję u drzwi i kołaczę>. Jak wygląda twoje życie modlitwy? Czy nie odczuwasz czasem pragnienia rozmowy z Nim w ciągu dnia, bez pośpiechu? Czy zdarza ci się od czasu do czasu mówić do niego: „Później Ci o tym opowiem, później o tym z Tobą porozmawiam”? W chwilach specjalnie przeznaczonych na tę rozmowę z Panem serce otwiera się w zwierzeniach, wola się umacnia, rozum - wspomagany łaską - przenika rzeczywistością nadprzyrodzoną rzeczywistość ludzką".[4]

Wtedy, jak niewidomy z Ewangelii, będziemy coraz bardziej wznosić wzrok ku niebu; a kontury rzeczywistości będą mniej mylące. „Modlitwa jest tchnieniem wiary, jest jej najwłaściwszym wyrazem. Jak wołanie, które płynie z serca tych, którzy wierzą i powierzają się Bogu.”[5]

.....

JEZUS Z WIELKĄ CIERPLIWOŚCIĄ „położył ręce na jego oczy. I przejrzał [on] zupełnie, i został uzdrowiony; wszystko widział teraz jasno i wyraźnie" (Mk 8, 25). Nagroda za pobożność, którą otrzymał niewidomy z Betsaidy była większa, niż mógł się spodziewać. Pierwszą rzeczą, jaką widzi zaraz po konturach drzew jest spojrzenie Syna Bożego. Być może w tych sekundach dopiero co uzdrowiony człowiek, miał przedsmak tego, co stanie się z nami wszystkimi w niebie po życiu spędzonym na szukaniu Boga. „Byłby to moment zanurzenia się w oceanie nieskończonej miłości, w którym czas — przed i potem — już nie istnieje. Możemy jedynie starać się myśleć, że ten moment jest życiem w pełnym znaczeniu, wciąż nowym zanurzaniem się w głębię istnienia, podczas gdy po prostu ogarnia nas radość.”[6]

Droga chrześcijańska, jeśli realnie
znosi cierpienia i trudności
teraźniejszości, jest drogą radosną,
ponieważ patrzy na rzeczy z
perspektywy Boga i wie, że może
liczyć na Jego stałą obecność. Św.
Josemaría przestrzegał nas przed
takim rozumieniem wiary, które
bardziej podkreśla cierpienie niż
pocieszenie Boga: „Pan jest na
krzyżu, ale nie tak, jak niektórzy
myślą. Niekiedy, gdy pojawia się
sprzeciw myślą, że Chrystus mówi:
<Ja jestem tutaj, aby cierpieć, teraz ty
cierpisz> ... Nie! Ale On mówi:
<Cierpię, abyś ty był szczęśliwy>. On
chce, abyśmy byli szczęśliwi w
wieczności i szczęśliwi na ziemi.”[7]
Od naszej Matki, Maryi, możemy
prosić „o wiarę mocną, radosną i
miłosierną; aby nam pomogła być
świętymi, spotkać się z Nią pewnego
dnia w raju”.[8]

[1] Papież Franciszek, *Gaudete et exsultate*, nr 7.

[2] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 1.

[3] Św. Hieronim, *Komentarz do Ewangelii św. Marka*, V.

[4] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 8.

[5] Papież Franciszek, *Audiencja*, 6 maja 2020 r.

[6] Papież Benedykt XVI, *Spe salvi*, nr 12.

[7] Św. Josemaría, *Notatki ze spotkania rodzinnego*, 26 czerwca 1974.

[8] Papież Franciszek, *Anioł Pański*, 15 sierpnia 2017.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-sroda-6-tygodnia-okresu-zwyklego/> (03-05-2025)